

KAZIMIERZ DENEK
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

DWIE DEKADY OBECNOŚCI „EDUKACJI JUTRA” U STÓP GIEWONTU

W edukacji i w naukach o niej coraz bardziej utwierdza się pogląd, że tradycyjne czynniki rozwoju (ziemia, zasoby kopalne, praca i kapitał) ustępują miejsca wiedzy. Stąd kształtującą się w XXI wieku pod dominującym wpływem cywilizację określa się cywilizacją lub *społeczeństwem dążącym do wiedzy i gospodarki opartej na niej*. Cywilizacja ta stawia przed edukacją narodową, z uczelnianą na czele nowe wyzwania.

Stanowią one przedmiot organizowanych sukcesyjnie od 1994 roku z inicjatywy i pod naukowym kierownictwem autora tego tekstu najpierw Tatrzańskich Seminariów (1994–2009)¹, a później Tatrzańskich Sympozjów (2010–2014) Naukowych (TSN). *Edukację jutra* uczyniono szerokim spektrum wzajemnie powiązanych, wielowątkowych, wielopłaszczyznowych wątków edukacji przedszkolnej, wczesnoszkolnej, szkolnej, na poziomie gimnazjum, liceum oraz szkoły zawodowej i uczelni wyższej. Ostatni etap urósł do roli *flag ship*.

WE WSZYSTKIM SZUKANIE PRAWDY

Założeniem TSN *Edukacja jutra* było i jest gromadzenie nauczycieli i pracowników naukowo-dydaktycznych, którzy: w codziennej aktywności troszczą się o najwyższe wartości w edukacji i naukach o niej; dbają o wielostronny rozwój dzieci, młodzieży (szkolnej i studenckiej) i dorosłych; stwarzają nauczycielom i społeczności *universitas* odpowiednie warunki do rzeczowej dyskusji i polemiki o istotnych problemach oświaty, nauki i szkolnictwa wyższego; auto-edukacji oraz poszukiwania własnej tożsamości i transgresji.

Uczestnikom TSN *Edukacja jutra* przyświeca dewiza: *Veritas in omnibus quaerenda est* (We wszystkim szukać prawdy). Opierają swe funkcjonowanie na takich zasadach, jak: *pozapolityczność; otwartość; futurystyczne, perspektywiczne, holistyczne myślenie o edukacji, nauce i szkolnictwie wyższym; podmiotowy, partnerski, demokratyczny i oparty na wzajemnym szacunku do siebie stosunek*

¹ K. Denek, *15 lat obecności „Edukacji jutra” – u stóp Giewontu*, „Życie Akademickie” 2009, nr 120, s. 54–58.

wszystkich uczestników. Powstałe w dyskursach kontrowersje staramy się rozwiązywać polubownie w oparciu o zasady *bezstronności i neutralności*.

CELE TATRZAŃSKICH SYMPOZJÓW NAUKOWYCH *EDUKACJA JUTRA*

Podstawowym celem TSN *Edukacja jutra* było i pozostaje nakreślenie horyzontu w najważniejszych kwestiach dotyczących kondycji i tożsamości edukacji i nauk o niej. Bez tych znaków orientacyjnych na widnokręgu nie wiedzieliśmy, do jakiego wzorca dążymy. Trzeba zastanowić się, co poprawić w polskim systemie edukacji, co rozwijać, a z czego zrezygnować. Oznacza to wzięcie udziału w szerokiej dyskusji naukowej na temat kształcenia (nauczania i uczenia się) dzieci, młodzieży szkolnej i studenckiej oraz dorosłych w wymiarze teorii i praktyki wraz z nowymi kierunkami rozwoju edukacji i nauk o niej.

Analiza tych wymiarów, w obecnej niejednoznacznej i dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości edukacyjnej, kulturowej i społeczno-ekonomicznej, jest ze wszech miar istotna i ważna. Wymaga ona zajęcia się funkcjonowaniem młodego pokolenia Polaków w aspekcie: aksjologii pedagogicznej; globalizacji; transformacji systemowej i dokonującej się w jej ramach reformy oświaty, nauki i szkolnictwa wyższego; specyfiki edukacji dzieci, młodzieży i ludzi dorosłych, a także starszych; kontynuacji i poszukiwania strategicznych celów edukacji na jej poszczególnych poziomach; metod, form kształcenia i studiowania z wykorzystaniem nowych technologii; kształtowania u uczących się umiejętności i kompetencji funkcjonalnych wymaganych przez zmieniający się dynamicznie rynek (wewnętrzny i zewnętrzny) pracy; autoedukacji; modernizacji kompetencji nauczycieli; nowych ról nauczycieli i uczniów; kształcenia osób niepełnosprawnych i edukacji uniwersyteckiej.

Wszystkim TSN *Edukacja jutra* przyświecało poszukiwanie konstruktywnych rozwiązań problemu, który można sprowadzić do troski o pozytywne rozstrzygnięcie pytania: co zrobić, żeby kształcić i wychowywać na wszystkich poziomach edukacji narodowej: ciekawiej, łatwiej, lepiej, kreatywniej, mądrzej? Co czynić, aby proces ten był nowoczesny, szybszy, skuteczny, efektywny, a zdobyta w jego rezultacie wiedza, kompetencje i umiejętności zapewniały absolwentów twórczych, elastycznych, pomysłowych, zdolnych do podejmowania trafnych decyzji, czyli przydatnych w realiach XXI wieku, stale wzrastających wyzwaniach społeczeństwa wiedzy i zmiennego rynku pracy w skali kraju i Unii Europejskiej?

Nie mniej ważnym ich celem było i jest także szukanie odpowiedzi na pytanie: *w jaki sposób szkoły i uczelnie powinny reagować na potrzeby różnych odbiorców usług edukacyjnych w warunkach kształtującego się społeczeństwa wiedzy i opartej na niej gospodarki*. Odpowiedzią na nie są różne formy, metody i środki *kształcenia się przez całe życie*.

Staraliśmy się swoją aktywnością naukową reagować na wyzwania stawiane przez procesy transformacji systemowej w Polsce, zwłaszcza wynikające z reformowania oświaty, nauki i szkolnictwa wyższego. Dążyliśmy, żeby być

pomocni organom władz systemu edukacji narodowej i administracji publicznej oraz środowisku nauczycieli i pracownikom naukowo-dydaktycznym w rozwiązywaniu różnych problemów dotyczących wszystkich ogniw systemu edukacji. Byliśmy otwarci na wszystkich, których interesują te problemy. W rezultacie wiele naszych prac było niczym sejsmograf ustawiczną reakcją na pilne potrzeby edukacji i nauk o niej.

DYSKURSY O EDUKACJI JUTRA

Problematykę i tematykę TSN *Edukacja jutra* dyktuje nam samo życie i chęć uchwycenia tego, co leży u źródeł wyraźnie dostrzegalnego i kulturowo, i społecznie groźnego kryzysu w oświacie, nauce i szkolnictwie wyższym. Są one targane ciągłymi reformami i patologiami systemu edukacji narodowej.

Zarzuca się edukacji, że zaniedbuje uczenie funkcjonowania ucznia i studenta w grupie. Ze szkół w dostrzegalny organoleptycznie sposób wyeliminowano *funkcję wychowawczą* (żeby nie przekazywać uczniom wartości moralnych i patriotycznych), *udostępniono* programy, okrawając szczególnie takie przedmioty, jak *język ojczysty* (m.in. przez *kastrację* listy kanonu lektur) i *historię*.

Pod wpływem nacisków na szkołę nastąpiło wyraźne rozluźnienie dyscypliny, w czym pomogło obniżenie rangi wychowania, zrezygnowano z jednolitego ubioru uczniów, noszenia tarcz lub innych znaków wskazujących na przynależność uczniów do konkretnej szkoły. Preferuje się w mało przemyślanych treściach i formach *wychowanie do seksu* już od przedszkola. Czyni się wiele hałasu wokół *poziomu* (jakości) nauki w szkole i uczelni. Niestety sporo jest w tym pozorowania.

Urządza się liczne sprawdziany, konkursy, olimpiady. Testy (mądrzejsze, głębsze i całkiem bez sensu) zdominowały polskie szkoły i uczelnie. Niewiele mają wspólnego z weryfikowaniem wiedzy. Młodzież szkolna i studencka wypełnia je bez większego zrozumienia, na chybił trafił, w nadziei, że uda się jej wskazać prawidłową odpowiedź. Stąd wiedzy w umysłach i zachowaniach młodzieży uczącej się coraz mniej. Maturę sprowadzono do jej hybrydy. Stąd abiturienti są coraz gorzej przygotowani do podjęcia studiów. Aby wyjść z tego marazmu, mówi się o konieczności powrotu do klasycznych wartości, metod i form kształcenia.

Unikanie wymagań powoduje u większości uczniów beztraskie lenistwo i niewyszukiwane imprezowanie. Czy ten stan rzeczy zmieniają kuratorzy *inspektorzy jakości edukacji*? Zapewnie nie, jeżeli swą aktywność sprowadzą do respektowania w pracy szkoły przytaczanych z zagranicy *zdań* – *kluczy* w postaci: *radosna szkoła, szkoła bliżej ucznia, szkoła bez stresu*. W rezultacie jakość edukacji ustępuje miejsca jej *bylejakości*, produkującej zadowolonych z siebie nieuków, zupełnie bezradnych w życiu.

Tematami szczegółowymi poszczególnych edycji TSN *Edukacja jutra* uczyniliśmy takie kwestie, jak: *Czym jest edukacja jutra? Jakie przypadają*

w niej role szkole i uniwersytetowi? Jak je rozumiemy i co z tego wynika dla procesu dydaktyczno-wychowawczego i naukowo-badawczego? Jak sobie radzimy z takimi codziennymi problemami dydaktyczno-wychowawczymi, jak: agresja, przemoc, lenistwo, wygodnictwo, niechęć, unikanie wysiłku, słabość własnych charakterów? Jaką rolę w edukacji jutra odgrywają wszystkie podmioty szkoły i uczelni (uczniowie, ich rodzice, nauczyciele, studenci, pracownicy naukowo-dydaktyczni, samorząd szkolny i uczelniany)? Jakie są relacje edukacji jutra i pedagogiki niepokoju? Zajmowano się także: zagadnieniami lepszej znajomości procesów poznania i ich roli w kształceniu, treściami kształcenia, nanonauką i nanotechnologią w perspektywie edukacji jutra; edukacją twórczą, diagnozą i stymulowaniem uzdolnień kreatywnych dzieci i młodzieży; psychologiczno-socjologicznymi uwarunkowaniami procesów edukacyjnych, problemami niepełnosprawności; edukacją bez barier; szkołą zorientowaną na uczestników procesu kształcenia (dzieci i młodzież, rodziców i nauczycieli); szkołą jako placówką obywatelską; ojczyzną; konsekwencjami kompetencji (zwłaszcza studentów) w kontekście wyników i ocen, jakich dostarczyły Międzynarodowe Badania Kompetencji Osób Dorosłych PIAAC (The Programme for the International Assessment of Adult Competencies), które 8 października 2013 roku ogłosiła Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (Organization for Economic Cooperation and Development); koncepcjami uczenia się, projektowaniem procesu kształcenia i jego celów, stylami studiowania, aktualnością pracy organicznej w XXI wieku, edukacją przedszkolną i wczesnoszkolną, promocją zdrowia, kultury zdrowotnej i fizycznej; krajoznawstwem i turystyką w szkole jutra; fraktalami w dydaktyce; kształtowaniem wśród młodego pokolenia Polaków poczucia etosu, tożsamości i dziedzictwa narodowego; ucieczką młodzieży przed dorosłością; kształceniem ustawicznym; uniwersytetami dla dzieci i trzeciego wieku; kapitałem ludzkim i społecznym; zarządzaniem zasobami ludzkimi; uczniami o wybitnych uzdolnieniach; wyławianiem talentów.

Nieraz słyszy się opinie, że większość pytań badawczych, które odnoszą się do istotnych kwestii tych problemów już zbadano. Można się z nimi zgodzić, jeżeli podchodzi się do nich z pozycji metodologii jednej dyscypliny. To niejednokrotnie nie wystarcza, żeby uprawiać efektywnie naukę. Trzeba szukać innych ujęć wyszczególnionej tu przykładowo problematyki. Jeżeli sięgniemy po dopełniające się metody badawcze, najlepiej z pokrewnych dyscyplin nauki, wówczas otwierają się przed nami zupełnie inne perspektywy oglądu różnych aspektów systemu edukacji narodowej. Oglądowi temu powinno towarzyszyć globalność myślenia i globalizacja w działaniu. Globalność polega na ujmowaniu problematyki całościowo, z całym zróżnicowaniem zjawisk. Natomiast globalizacja sprowadza wszystko do jedności i ujednoczenia. W tym kontekście globalność urasta do pojęcia pozytywnego i kreatywnego, a globalizacja do negatywnego, wstecznego.

O przemianach w systemie edukacji narodowej decydują światli, kompetentni nauczyciele. Dlatego przebudowa edukacji jest niemożliwa bez zmian dotychczasowego systemu kształcenia nauczycieli. Uniwersyteckie kształcenie

pedagogów trzeba tak zorganizować, żeby sprzyjało ono osiągnięciu przez nich wysokich kompetencji: interpretacyjnych, autokreacyjnych i realizacyjnych. Ma ono zapewnić im taki rozwój zawodowy, który będzie bazował na ewolucji tych kompetencji. Przebiega ona w stadiach: wchodzenia w rolę zawodową, pełnej w niej adaptacji i twórczego jej przekraczania.

Transformacja szkoły od autorytarnej do demokratycznej wiąże się ze zmianą funkcjonowania w niej nauczyciela. Stąd najważniejszym zadaniem uniwersyteckich studiów pedagogicznych jest dostarczenie dla edukacji nauczyciela innowacyjnego, który w swej profesji znajdzie elementy sztuki i ujawni go w aktywności na co dzień. Zatem chodzi tu o nauczyciela refleksyjnego i twórczego. Istnieje pilna potrzeba takiego kształcenia nauczycieli, żeby – zgodnie z wymaganiami sprawnego działania – mogli bez trudności odpowiedzieć na pytania: *czego, dla czego i jak uczyć?* Ma też nauczyć młodzież studiującą *afirmacji życia*, która jest duchowym potwierdzeniem jego sensu. Natomiast *sens życia jako immanentną jego treść przeżywamy wtedy, gdy wzbudza ono naszą ciekawość, nasze zainteresowanie, gdy wzrusza nas. Do głębi, gdy jest tajemnicą, którą objąć, zrozumieć, zgłębić pragniemy* Afirmacja stanowi rezultat aktywnego działania, realizujący marzenia i dostarczający radości życia i przynoszący szczęście. Można je osiągnąć dzięki własnemu wysiłkowi sprawczemu.

Wszelkie poczynania związane z doskonaleniem edukacji nauczycielskiej dadzą się sprowadzić do jednolitego kształcenia na poziomie wyższym; programowo-organizacyjnej drożności kształcenia; pedagogiczno-psychologicznego i praktycznego przygotowania, elastyczności metodyczno-organizacyjnej w kształceniu, ustawicznego doskonalenia zawodowego.

W społeczeństwie wiedzy pierwszoplanowe miejsce na równi z edukacją przypada nauce. Jakiej nauki potrzebuje to społeczeństwo? Oczekuje ono nowatorskich, a najbardziej pionierskich badań naukowych, realizowanych na najwyższym poziomie (*excellence in science*). Do priorytetowych poszukiwań naukowych urastają badania wzmacniające rolę europejskiego przemysłu na rynku globalnym, czyli wspierające innowacyjność (*industrial leadership*) oraz badania na rzecz wyzwań społecznych i cywilizacyjnych (*social challenges*). Najczęściej środowiska akademickie budują swoją pozycję w oparciu o teoretyczne osiągnięcia naukowe, a nie wdrożeniowe. W rezultacie priorytety szkolnictwa wyższego mijają się z oczekiwaniami gospodarki narodowej. Z należą także uwagę uczestników TSN *Edukacja jutra* spotkała się metodologiczna problematyka prowadzenia poszukiwań naukowo-badawczych w naukach: humanistycznych, społecznych i o kulturze fizycznej, ze szczególnym zaakcentowaniem badań jakościowych i umiejętnego interpretowania ich wyników

Wśród metod ewaluacji najlepszym sposobem oceny uniwersyteckiej dydaktyki i nauki oraz aktywności nauczycieli akademickich i czasopism jest *peer review*. Niestety jest ona kosztowna. Nie stać nas na jej stosowanie. Dlatego zmuszeni jesteśmy bazować na *ocenie parametrycznej*. Stąd posługując się nią, trzeba zadbać, żeby była stosowana sensownie.

Niepisany dogmatem współczesnej szkoły jest *edukacja dla sukcesu*. Nastawienie takie jest mirażem. Mija się z rzeczywistością. Skłania do udawania człowieka sukcesu i wstydu z niespełnienia. Czy nie jest to jedno z zarzewi nie-lubienia szkoły przez uczniów? Zapomina się o tym, że szkoła, spełniając jedną ze swych funkcji, tzn. *selekcję*, oddziela tych, którzy ze względu na predyspozycje psychofizyczne mają szansę, że im się w życiu uda, od tych, którzy z tego samego powodu nie mogą na to liczyć. Szkoła nie może też zapominać o niesieniu pomocy tym ostatnim. Tylko czy wie i umie to zrobić? Stanowisko to nie jest równoznaczne z pesymistycznym zakładaniem nieudanego życia. Chodzi o szkołę lansującą nadmierny optymizm i udawanie, że wszystko będzie *okay*. Edukacja i nauki o niej stoją przed koniecznością poszukiwania rozsądnej równowagi w przygotowaniu młodzieży do życia w warunkach sukcesu i jego braku. Nie można jednak zapominać, że orientacja procesu dydaktyczno-wychowawczego na sukces uzbraja uczniów w odporność na niepowodzenia.

Polskiemu systemowi edukacji coraz częściej zarzuca się, że przestaje nie tylko wychowywać, lecz też uczyć. W konsekwencji *korepetycje* coraz częściej służą uczniom do nadrabiania zaległości, które w znacznej mierze wynikają z błędów reformowania oświaty, nauki i szkolnictwa wyższego w Polsce. Skutkiem ich jest pogłębianie nierówności w dostępie do edukacji. Stąd *edukacja domowa* w naszym kraju, podobnie jak w USA zyskuje coraz więcej zwolenników.

Dążenie ku *dobrej szkole* jest równoznaczne z działaniami placówki nowo-czesnej, zorientowanej na uczniów, ich rodziców i nauczycieli, zdolnej do przekształcania się i zmieniania, czyli w sposób elastyczny reagowania na potrzeby uczestników procesu kształcenia i wychowania. Szkoła taka obdarza uczniów znaczną, ale odpowiedzialną autonomią, nie tylko uczy i wychowuje, lecz także wspiera swych wychowanków w wielostronnym rozwoju ich osobowości. Kształci dzieci i młodzież w nielicznych klasach, pozwala dostrzec indywidualnego ucznia, rozwija talenty i w porę usuwa deficyty, uczy podopiecznych poprawnego komunikowania swych myśli w mowie i piśmie, kształtuje umiejętność wykorzystywania wiedzy w sytuacjach problemowych, zapewnia opanowanie sztuki dialogu i negocjacji społecznych oraz sposobów podejmowania racjonalnych decyzji.

Uwadze TSN *Edukacja jutra nie umknął* fakt dyskryminacji książki jako rzekomo archaicznego środka przekazu informacji i preferowania audiobooków i Internetu, w którym *wszystko można znaleźć*. Zwracano uwagę, że książka zapewnia łatwy i szybki dostęp do treści, *bez włączania, klikania i ładowania*. Można ją czytać w każdym miejscu. Wybór lektury w tej formie jest wyjątkowo bogaty. Nie ma sensu podejmowania prób zastępowania go w inny sposób.

Kształcenie jako świadome i celowe działanie musi być systematycznie kontrolowane i oceniane. Pomiar skutków działania dydaktyczno-wychowawczego wewnątrz szkoły i poza nią i porównywanie ich z celami kształcenia i wychowania jest nieodzownym warunkiem stałego ulepszania pracy nauczycieli i uczniów. Funkcjonowanie tego sprzężenia zwrotnego jest jednym z pod-

stawowych warunków wszelkiego postępu w dydaktyce. Systematyczna kontrola i ewaluacja zapewnia wgląd w proces dydaktyczno-wychowawczy, umożliwia sterowanie nim, postawienie diagnozy dotyczącej realizacji celów kształcenia, adaptację do właściwości psychofizycznych młodzieży. Oznacza to, że kontrola i ocena postępów w nauce jest elementem składowym kierowniczej funkcji, którą sprawuje nauczyciel w procesie kształcenia. Kwalifikowanie wiedzy młodzieży uczącej się staje się coraz poważniejszym – w sensie społecznym i pedagogicznym – zagadnieniem w miarę wzrastania masowości procesów nauczania i uczenia się.

Dyskursy uczestników TSN *Edukacja jutra* dowodzą, że przedszkola, szkoły i uczelnie, aby sprostać wymaganiom *społeczeństwa wiedzy*, muszą swą aktywność podporządkować nowemu rozumieniu edukacji, które odpowiada realizacji zasad: *ciągłości* (ustawiczność kształcenia i wychowania), *wielowymiarowości* (wielostronne kształcenie obejmujące różne aspekty rzeczywistości społecznej, przyrodniczej, technicznej, kulturowej), *interaktywności* (ściślejsze więzi uczniów z rodzicami, nauczycielami, społecznością lokalną oraz pracowników naukowo-dydaktycznych ze studentami i otoczeniem zewnętrznym uczelni).

W wielu kwestiach podjętych w czasie TSN *Edukacja jutra* nie znaleźliśmy rozwiązań, ale wymiana opinii, dyskusje i warsztaty są wartością nie do przecenienia.

TATRZAŃSKI CHARAKTER SYMPOZJÓW

Tatry i Podhale wraz z ich mieszkańcami odgrywają nie tylko wyjątkową rolę w krajobrazie Polski. Oddziałują na kulturę, naukę i sztukę, życie społeczne i narodowe. Stąd wielkie zainteresowanie nimi na przestrzeni kilku już wieków naszej historii. Nie mogło być inaczej w odniesieniu do Tatrzańskich Sympozjów Naukowych *Edukacja jutra*.

Tatrzański charakter sympozjów naukowych *Edukacja jutra* wynika nie tylko z miejsca ich odbywania. Były nimi w kolejności TSN *Edukacja jutra*: Dom Wypoczynkowy Wyższej Szkoły Pedagogicznej (obecnie Akademii Jana Długosza) w Częstochowie, *Kłos* w Zakopanem-Jaszczurówce, Schronisko PTTK na Polanie Chochołowskiej, Hotel Górski PTTK na Kalatówkach, Hotel *Bel-Ami* w Zakopanem, Ośrodek Konferencyjno-Wypoczynkowy *Hyrny* w Zakopanem. Decydują o nich przede wszystkim programy TSN *Edukacja jutra*. Realizacja ich trwa od rana do wieczora, z przerwami na kawę i obiad.

Taka konstrukcja programów pozwala na wygospodarowanie *dnia tatrzańskiego*, aby poza referatami, komunikatami z badań i dyskusją nad różnymi kwestiami przeszłości, teraźniejszością i przyszłością systemu edukacji narodowej móc w ramach wędrówek pieszych, objazdów studyjno-metodycznych obcować z Tatrami, Zakopanem i Podhalem.

MONOGRAFIE

Plonem dwudziestu spotkań z *edukacją jutra* pod Giewontem są 42 obszernie monografie, w tym 4 w języku angielskim. Odzwierciedlają one swoistą mozaikę: problemów, zagadnień i tematów kształcenia i wychowania w kontekście wyzwań teraźniejszości i przyszłości. Nie pretendują one do rangi kompendium podręcznikowego edukacji i nauk o niej. W sumie dają jednak zarys teorii i praktyki nauczania, uczenia się i studiowania, jakie chcielibyśmy mieć w naszym kraju. Nie znajdzie się w nich konkretnego modelu edukacji. Jest to konstrukcja ażurowa, z wieloma miejscami dopiero do wypełnienia.

Mamy nadzieję, że nawet tak niepełny kształt, nieraz zaledwie fragmentaryczny rys kształcenia i wychowania oraz badań naukowych, może inspirować i ukierunkowywać działania w różnych ogniowach oświaty i szkolnictwa wyższego. Reprezentują one zbiorową mądrość nauczycieli i pracowników naukowo-dydaktycznych z wielu szkół i uczelni w kraju i z zagranicy dzięki poczuciu wspólnych celów i zadań, stawianych w założeniach organizacyjno-programowych TSN *Edukacja jutra*.

OPINIE O TSN *EDUKACJA JUTRA*

W opinii uczestników TSN *Edukacja jutra*, ich Komitetów (Naukowych i Organizacyjnych) zgodnie stwierdza się, że są to bardzo udane, interdyscyplinarne fora, które wyróżniają się dobrą jakością prezentowanych referatów, interesującą dyskusją oraz licznym udziałem w obradach plenarnych i sesyjnych.

Referaty prezentują szerokie spektrum podejść: od bardzo teoretycznych i praktycznych, przez bazujące na danych statystycznych analizy i studia przypadku, po prace konceptualne. Zawarte w nich treści stanowią dla uczestników TSN *Edukacja jutra* nie tylko źródło inspiracji do dalszych rozważań, ale pozwalają także na sformułowanie aplikacyjnie wartościowych wniosków dotyczących implementacji rozwiązań służących edukacji na miarę wyzwań cywilizacji wiedzy.

O szczególnym ich charakterze stanowią nie tylko ożywione dyskusje naukowe, podczas których pojawia się wiele cennych rozstrzygnięć i pytań, mogących stać się inspiracją dalszych poszukiwań naukowo-badawczych, lecz przede wszystkim przyjazna atmosfera tworzona przez przybyłych z całej Polski i zagranicy nauczycieli i pracowników naukowo-badawczych

W opinii autorów referatów przedstawiane prace ukazują wybrane problemy współczesnej edukacji, w tym pedagogiki, jej konsekwencje społeczne i kulturowe, jednak nie są w stanie objąć wszystkich procesów i zjawisk zachodzących w systemie oświaty, nauki i szkolnictwa wyższego. Intencją autorów jest scharakteryzowanie – w obszarach analiz teoretycznych i eksploracji empirycznych – najbardziej istotnych ich zdaniem tendencji obserwowanych w edukacji.

Podzielam opinię uczestników, że TSN *Edukacja jutra* cechuje wysoki poziom intelektualny. Towarzyszą im pogłębione dyskusje, które toczą się nie

tylko w salach obrad plenarnych i sekcyjnych, ale także w kuluarach, podczas *dni tatrzańskich* i związanych z nimi zajęć terenowych, warsztatów oraz objazdów instruktażowo-metodycznych. Dowodzą, że problematyka poruszana na nich jest fascynująca.

Pozostaje życzyć, aby kolejne TSN *Edukacja jutra* były równie udane, tak pod względem podejmowanej problematyki, jakości wystąpień plenarnych i sekcyjnych oraz dyskusji, jak również frekwencji uczestników.

CO DALEJ?

Niekwestionowaną wartością TSN *Edukacja jutra* są bogate repertuary tematów, liczba i znamienitość uczestników (w naszych sympozjach każdorazowo uczestniczy przeciętnie 48 profesorów), ożywcze tchnienie nowości, ranga i miejsce, niepowtarzalny urok Tatr.

Mamy ugruntowaną pozycję wśród: zjazdów, konferencji, sympozjów, seminariów z zakresu edukacji i nauk o niej. Osiągnięć dwudziestu TSN *Edukacja jutra* mierzonych poszukiwaniami naukowo-badawczymi i dokonaniem zawodu określanego *trudnym siewem* nie sposób w pełni przywołać, a ze względu na ich bogactwo zamknąć w syntetycznym artykule. Zaslugują one na oddzielne, wnikliwe studium i opracowanie.

Przekazując wyrazy szacunku i podziękowań wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że możemy obchodzić nasz skromny XX-letni jubileusz TSN *Edukacja jutra*, pragnę wyrazić głębokie przekonanie, że będą one nadal *instytucją autentyczną i niezależną*, trwałym elementem istotnej debaty o edukacji i naukach o niej.

Po 20 latach TSN *Edukacja jutra* urosły one do wartości, o które należy dbać i ich strzec. W wielu rozmowach z ich uczestnikami i adresach skierowanych do nas z okazji XX lat obecności pod Giewontem TSN *Edukacja jutra* odnajduję wyrazy uznania dla naszej pracy i zachętę do dalszej działalności. Liczna obecność uczestników jest najlepszym zaproszeniem do kontynuowania TSN *Edukacja jutra*, a jednocześnie najpiękniejszym podziękowaniem, jakie mogliśmy z tej szczególnej okazji otrzymać.

Co dalej? Odpowiedź na to pytanie wynika w znacznej mierze z dotychczasowych doświadczeń. Mam nadzieję, że nadal będziemy odnosić sukcesy, a dla nowych wyzwania znajdziemy odpowiednie rozwiązania.